

Sygn. akt I ACz 638/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący:	SSA Anna Gawelko
------------------------	-------------------------

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2014 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa **R. G.**

przeciwko **Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 16 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 425/14

p o s t a n a w i a:

o d d a l i ć zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych.

Z ustaleń Sądu wynika, że powód pracuje dorywczo, jak też otrzymuje świadczenie z tytułu zwiększonych potrzeb, osiągając łącznie dochód w wysokości ok. 1.300 zł miesięcznie. Jest właścicielem samochodu o wartości 12.000 zł. W postępowaniu likwidacyjnym otrzymał 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 8.820 zł tytułem refundacji kosztów opieki. W ocenie Sądu powód przewidując konieczność wniesienia pozwu w niniejszej sprawie powinien zabezpieczyć część otrzymanych od ubezpieczyciela środków na pokrycie kosztów sądowych.

Od powyższego postanowienia powód wniósł zażalenie, w którym wskazując na naruszenie art. 100 ust.2 w zw. z art. 102 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2014 r., poz. 1025) domagał się jego zmiany poprzez zwolnienie go od kosztów sądowych w całości. Podniósł, że większość otrzymanych od ubezpieczyciela środków została przez niego wykorzystana na leczenie doznanych w wypadku skomplikowanych obrażeń ciała oraz bieżące potrzeby życiowe, zakup samochodu i prowadzenie działalności gospodarczej. Ponieważ powód poza samochodem nie ma innego majątku, a bieżące dochody nie wystarczają mu na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych, dlatego też kwotę otrzymaną od ubezpieczyciela przeznacza na własne utrzymanie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Podjmując decyzję o dochodzeniu przed sądem wysokich roszczeń powód powinien liczyć się z odpowiednio wysokimi kosztami z tym związanymi, albowiem odpłatność wymiaru sprawiedliwości jest w Polsce zasadą, a wysokość opłat sądowych jest w tym wypadku uzależniona od wartości przedmiotu sporu wskazanej w pozwie.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości co do tego, że powód otrzymał od pozwanego ubezpieczyciela środki - łącznie 128.820 zł, z których jest w stanie opłacić koszty sądowe. Powód nie wykazał, aby w związku z leczeniem poniesionych w wypadku obrażeń poniósł znaczące nakłady finansowe. Biorąc pod uwagę, że nie dochodził od pozwanego zwrotu kosztów leczenia, należy sądzić, że koszty te nie były znaczne, a obecnie w ogóle nie występują, skoro nie zostały wymienione w oświadczeniu.

Trzeba też mieć na względzie, że mimo doznanych obrażeń powód zachował zdolność do pracy zarobkowej (orzeczenie o niepełnosprawności obowiązywało do końca 2010r. – k.23) i ma własne dochody. Jak też wynika z ogólnodostępnej ewidencji CEIDG powód, wbrew temu co twierdzi w zażaleniu, nadal prowadzi działalność gospodarczą, którą rozpoczął w 2005 r. jako (...) .H. (...), tyle że od dnia 10 czerwca br. firma nosi nazwę (...) .H. (...). Ponieważ nie wskazał, jakie wydatki ponosi na własne utrzymanie, to nie można ustalić, czy jest z bieżących dochodów jest w stanie wydatki te pokryć. Nawet też, jeżeli jest zmuszony do sięgania do sumy otrzymanej od ubezpieczyciela, to biorąc pod uwagę jej znaczną wysokość, podzielić należy ocenę Sądu Okręgowego, iż przeznaczenie jej niewielkiej części na koszty sądowe nie powinno spowodować popadnięcia przez powoda w niedostatek zagrażający koniecznemu minimalnemu utrzymaniu, tym bardziej, że chodzi o tymczasowe wyłożenie tych środków, w razie bowiem uwzględnienia powództwa powód otrzyma ich zwrot od przeciwnika procesowego.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego postanowienia i zażalenie powoda oddalił, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.